Zaskakujące dane rejestracji ciężarówek na LNG

data aktualizacji: 2022.02.16

Druga połowa 2021 r. przyniosła znaczny wzrost na rynku ciężarówek zasilanych LNG - zarejestrowano o 115 proc. więcej takich pojazdów niż rok wcześniej, a to wważny krok do zrównoważonego transportu zeroemisyjnego.

Kierunek, w którym w najbliższych dziesięcioleciach zmierzać będzie europejska motoryzacja wyznaczony został przez Komisję Europejską, która zakłada neutralność klimatyczną (w tym transportu) do 2050 r. Czołowi producenci już zapowiedzieli koniec ery produkcji silników benzynowych: Opel w 2028, Volkswagen (2035), Honda (2040).

- Tocząca się dyskusja nad przyszłością branży motoryzacyjnej dotyczy nie tylko samochodów osobowych, ale też wszelkich pojazdów wykorzystywanych do transportu towarów i transportu publicznego. Zmiany są nieuniknione wobec coraz bardziej restrykcyjnych norm spalin, ale całkowite przejście na flotę elektryczną wydaje się nadal melodią przyszłości, gdyż obok znacznych kosztów jest też wyzwaniem logistycznym. Dziś zasięg samochodów elektrycznych nie gwarantuje komfortowej pracy nawet dla aut dostawczych w przypadku mniejszych dostaw czy kurierów, a co dopiero dla ciężarowych - komentuje Rafał Świerczyński, dyrektor logistyki w Duon sp. z o.o.

Wielkie nadzieje wiąże się również z wodorem, który w postaci specjalnego ogniwa napędza silniki elektryczne. Dziś pojazdy napędzane wodorem są jednak ciekawostką, głównie z uwagi na koszty pozyskania energii z tego źródła, a co za tym idzie małą dostępnością stacji tankowania.

LNG - statystyki w górę

W branży transportowej widoczny jest trend poszukiwania alternatyw wobec tradycyjnych diesli. Rośnie pozycja samochodów napędzanych LNG. W roku 2021 zarejestrowano aż 1 346 nowych pojazdów powyżej 3,5 t zasilanych tym paliwem oraz 61 używanych wobec odpowiednio 626 i 24 w roku 2020.

- Jeszcze w 2019 roku ta liczba była dosłownie znikoma - w ciągu całego roku zarejestrowano zaledwie 15 nowych ciężarówek na LNG! Dodajmy też, że w sumie w latach 2019-21 zarejestrowano 1 987 nowych pojazdów ciężarowych na LNG, z czego 67 proc. w roku ubiegłym! Co więcej, zwróciłbym uwagę, że rok do roku wzrósł udział pojazdów zasilanych LNG wśród ogółu nowych samochodów ciężarowych z 3 do 4 proc. Te dane potwierdzają, że skroplony gaz ziemny stał się ważną alternatywą dla tradycyjnego diesla, ale też istotnym paliwem pomostowym w drodze do zeroemisyjności transportu. Podejście właścicieli firm zmienia się, nawet pomimo faktu, że odejście od diesla wiąże się z kosztami wymiany taboru. Nie musi oznaczać to ekstra wydatków, może być wpisane w cykl odmładzania używanego taboru - dodaje Rafał Świerczyński.

Jak się okazuje wzrost zainteresowania pojazdami zasilanymi LNG nie został zahamowany nawet przez wyższe ceny gazu. Dlaczego? Wzrost cen LNG uderzył w przewoźników, oceniają oni jednak, że jest to sytuacja przejściowa. W branży jest również wiara w reakcję polskich władz na wzrost cen tego paliwa. Dodatkowo firmy transportowe mogą z dostawcami gazu uzgodnić stałą, korzystną dla siebie stawkę. Przy przejściu na LNG nie ucierpi również logistyka i nie zwiększy się czas obsługi, gdyż podobnie jak w przypadku diesla możliwa jest instalacja stacji tankowania na terenie firmy wraz z infrastrukturą i wsparciem technicznym. Dynamicznie rozwija się krajowa i zagraniczna siatka stacji tankowania LNG.

- Istotne oszczędności, jakie można uzyskać wynikają również ze zwolnienia z opłat MAUT w Niemczech i niższych opłat drogowych we Włoszech. Wprowadzenie podobnych ulg rozważają inne kraje Unii Europejskiej, w tym Polska - podsumowuje ekspert.

Fot. Duon sp. z o.o.

Źródło: